

Epitafium dla Mojego Prezydenta Georga Busha Seniora

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 04 Grudzień 2018 08:27 -

Będzie wielu, którzy opiszą historię Wielkiego Męża Stanu Prezydenta USA George Busha Seniora i jego żony Barbary. Ja chciałbym opowiedzieć moją skromną opowieść o Wielkim Człowieku George'u Bush'u.

Był moim przyjacielem, przyjacielem Polaków i wolnych ludzi świata. Miałem czterech znaczących przyjaciół w życiu dotychczasowym: mojego tatę nieżyjącego, przeora Jasnej Góry – ojca Jerzego Tomzińskiego, dożywającego na dziś 100 lat, Zbyszka Bogusza Faraona z małżonką Anią i George'a Bush'a wraz z małżonką Barbarą.

Mimo wielu prób i namówień nie nakłoniono mnie do spotkania z Wojtyłą Karolem zwanym Janem Pawłem II Papieżem Watykanu.

Mojego tatę, Zbyszka Bogusza Faraona i George'a Bush'a podziwiałem przede wszystkim za wytrwałość w jednym, mądrym związku małżeńskim. Mnie nie było dane, jak również Przeorowi i Papieżowi.

Było wielu prezydentów USA i ich żon, żoneczek, kochanek, lecz świat ich nie zapamięta, wraz z metresami i nałożnicami. Staną się pyłem gwiezdny pamięci ludzkości.

Świat i historia ocenią jedynie Mężów Stanu.

Prezydent USA George Bush Senior Mężem Stanu był, a jego małżonka Wielką Towarzyszką doli i niedoli rodzinnej, i opoką była.

Spotkaliśmy się z Georgiem i Barbarą w Polsce w 1989 roku. Rozmawialiśmy o interesach, polityce, przeszłości i przyszłości. Rodzina Baranowskich budowała czynnie Stany Zjednoczone Ameryki od 1905 roku na niwie biznesu, rolnictwa, budownictwa, włókiennictwa. W tym czasie rodzina Bush'ów działała w branży wydobywania ropy naftowej.

Epitafium dla Mojego Prezydenta Georga Busha Seniora

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 04 Grudzień 2018 08:27 -

Tym razem w 1989 roku rozmawialiśmy z George'm o budowie od zera państwa Polski, w której ja zamieszkuję i moja rodzina. Tematów było co niemiara, lecz do rozmowy włączyła się żona Barbara. Zapytała: Ile masz dzieci, i w jakim są wieku? Odpowiedziałem, że są jeszcze małe. Barbara stwierdziła, że to dobrze, bo można je jeszcze formować pozytywnie.

Barbara zaczęła opowiadać o jednym ze swoich dzieci – młodym George'u Bush'u juniorze. Mówiła, że został dobrze wychowany, wykształcony, a jednak na dziś jest alkoholikiem, ćpunem, utracjuszem, i Secret Service przywozi go do domu nieprzytomnego z przydrożnych tawern. Barbara powiedziała: Zobacz. Mąż dowodzi całym światem, a nie może sobie poradzić z chorobą syna.

Dała ten przykład, aby uczulić mnie na opiekowanie się moimi dziećmi, aby nie zeszły na złą drogę. Powiedziała tak: Dzieci na pierwszym miejscu, a pieniądze i kariera na drugim.

Po latach okazało się, że dzięki Barbarze i Pastorowi udało się wyciągnąć juniora z okowów nałogu i szczęśliwie został kolejnym Prezydentem USA – George'm Bushem juniorem.

Dzięki George'owi Bush'owi i wstawiennictwie CIA mogłem wyjechać po dwu latach do USA jako rezydent, obserwator dokonań ekonomicznych i politycznych Ameryki. Rezydowałem tam podczas Wojny w Zatoce i zamieszkiwałem w pałacach i posiadłościach elity Żydowskiej.

Byłem osobiście świadkiem w Stanach Zjednoczonych jak rodzina Bush'ów wyciągnęła USA z zapaści ekonomicznej.

Tego dokonał Mąż Stanu George Herbert Walker Bush – Prezydent USA.

Jest pewna analogia w życiu i śmierci moich rodziców i małżeństwa Bush. Przede wszystkim olbrzymia miłość i przywiązanie małżonków. Na osi czasu w obu małżeństwach pierwsze odeszły żony czyli Regina Baranowska i Barbara Bush. Oba małżeństwa były jednym ciałem i duszą, miłością i nie potrafiły żyć w pojedynkę, w samotności. I tak w Miłości połączyli się na Wieczność.

Epitafium dla Mojego Prezydenta Georga Busha Seniora

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 04 Grudzień 2018 08:27 -

Oto moja opowieść o Mężu Stanu Prezydencie USA George'u Bush'u Seniorze i jego Wielkiej Towarzyszce Życia Barbarze.

Bóg, Honor, Ojczyzna!

***Janusz Baranowski - Tatar Polski, twórca Solidarności, potomek Powstańców
Styczniowych, Legionistów, Generałów, Harcerzy, Szarych Szeregów, Żołnierzy
Wyklętych***